

Andrzej "Dziki" Nowicki pożeglował do Hilo. - Wieści ze środowisk

Nadesłany przez:

Przesłany: : 6.11.2014, 10:50:00



5 listopada 2014 roku około godziny 1700 odszedł na wieczną wachtę instruktor Hufca ZHP Pabianice, phm. Andrzej Nowicki "Dziki". Jego śmierć zaskoczyła całe środowisko pabianickich wodniaków, pozostawiając ich w głębokim żalu i niedowierzaniu. Za niecały miesiąc Dziki obchodziłby 47 rocznicę urodzin...

Andrzej Nowicki był żeglarzem od dzieciństwa związanym z pabianickim harcerstwem. Do ZHP wstąpił w II klasie szkoły podstawowej, zaczynając swoją przygodę w drużynie zuchowej Ewy Byczkowskiej, która później przekształciła się w drużynę harcerską. Zawsze interesował się sportem - jeszcze w szkole podstawowej uprawiał zapasy, później piłkę siatkową w PTC. Jego pierwszym nauczycielem żeglarstwa był Krzysztof Sobański (obóz w Jasieniu 1981). Patent żeglarza zdobył na Stawach Stefańskiego, a patent sternika w 1986 na Zalewie Duninowskim. W 1985 r. odbył pierwszy rejs morski po polskim wybrzeżu na pokładzie s/y ZJAWA IV.

W późniejszym czasie związał się z Retmanatem Hufca ZHP Pabianice - przez 10 lat (od 1991 do 2001 roku) pełnił funkcję retmana hufca. W tym czasie pabianiccy wodniacy odnieśli wiele sukcesów sportowych.



Swój przydomek zyskał dzięki niekończącemu się, "dzikiemu" zapalowi do żeglowania. Starty sportowe zaczął od klas "Kadet", "470", i "Latający Holender" (klasy olimpijskie). Największe sukcesy odniósł pływając na "Tornado" w latach 90-tych wraz ze swoim załogantem Marcinem Łagiewskim. Był trzeci na Mistrzostwach Polski w 1994 r., wywalczył drugie miejsce w Pucharze Polski w 1995 i ponownie trzecie miejsce w Mistrzostwach Polski w 1996 r. W 1998 r. zmienił klasę na międzynarodową "A-katamaran". Wtedy też zajął pierwsze miejsce na Mistrzostwach Polski w tej klasie. Rok później na tychże mistrzostwach był drugi, a w 2000 roku, w Giżycku na zawodach w kategorii MIDICAT klasa A znów sięgnął po najwyższe trofeum. Na wodzie spędzał każdą wolną chwilę, trenując kondycję i poprawiając technikę przez kolejnymi zawodami.

Pogrzeb druha Andrzeja odbędzie się 10 listopada 2014 roku o godzinie 12:30 na starym cmentarzu.